

dów. Po przedstawieniu procesowych środków ochrony prawa do światła, jakimi były *actio negatoria* i *operis novi nuntiatio*, Rodger omawia dwie analogiczne w stosunku do prawa do światła instytucje — prawo do widoku i obowiązek znoszenia ściekającej wody.

Widok (*prospectus*) jako dobro chronione przez prawo jest znane prawu rzymskiemu od schyłku republiki — wskazuje na to świadectwo Alfenuśa — D. 8, 2, 16, Paulo epitomarum Alfeni digestorum. Istnieje więc prawo do widoku polegające na tym, że właściciel nieruchomości ma prawo domagać się, aby nikt nie wybudował budynku, który by ograniczał widok z jego nieruchomości, chyba że właściciel sąsiedniego gruntu prawo takie uzyskał. Wszelako nie każdy widok jest chroniony w ten sposób, ale tylko taki, który posiada pewną wartość estetyczną a co za tym idzie, materialną. W razie sporu ustala się, czy dany widok zasługuje na ochronę. Interesującym tu jest pogląd Papiniana, przekazany nam przez Harmenopulosa w jego *Hexabiblos*, (2, 4, 51), że nie tylko widok na morze, ale i na góry zasługuje na ochronę. Każdy miłośnik gór zgodzi się niewątpliwie z Papinianem.

Jak sądzi Rodger, istniała służebność widoku — *servitus prospectui non officiendi*, polegająca na zakazie zasłaniania widoku, a także będąca jej przeciwstawieniem *servitus prospectui officiendi*, polegająca na konieczności znoszenia zasłaniania widoku przez właściciela gruntu, z którego ten widok się rozciąga czy raczej by się rozciągał, gdyby nie został zasłonięty wzniesioną budowlą. Wiele źródeł przytoczonych przez Rodgera, z których wzmiankowany tekst Harmenopulosa jest najważniejszy, uzasadnia jego koncepcję.

Wreszcie ostatni rozdział swej pracy angielski romanista poświęca służebności *stillicidii immittendi*, polegającej na tym, że właściciel gruntu miejskiego musiał znosić spływanie na jego grunt wody z gruntu sąsiada (D. 8, 2, 2, Gaius Ad edictum provinciale i I J. 2, 3, 1). Znoszenie to odnosiło się jednak jedynie do spływu wody w niewielkich i niezbyt dokuczliwych ilościach, w przeciwnym przypadku służyła właścicielowi gruntu *actio negatoria*. Jeżeli właściciel gruntu nie chce znosić jakiegokolwiek ilości wody spływającej na jego grunt to powinien uzyskać służebność *stillicidii non recipiendi*, która zakazuje właścicielowi gruntu nią obciążonego dopuszczania, aby jakakolwiek ilość wody spływała z jego gruntu na dziedzinę władną. Normalnie jednak właściciel gruntu miejskiego musi tolerować pewną ilość wody spływającą z gruntów sąsiedzkich.

Praca Rodgera nie kończy się uogólnionymi wnioskami. We wstępie Autor stwierdza, że jej celem jest wykazanie, że własność rzymska nigdy nie była absolutnym i nieograniczonym prawem, ale podlegała licznym ograniczeniom. Pogląd taki jest obecnie powszechnie przyjęty, także w polskich podręcznikach, tym niemniej wywody angielskiego romanisty, budzące uznanie swą precyzją, inwencją i erudycją umacniają nas w przekonaniu, że Rzymianie także w dziedzinie prawa własności byli dalecy od rozwiązań wprawdzie logicznych, ale niepraktycznych.

JAN KODRĘBSKI (Łódź)

Martini Rakovský a Rakov, Opera omnia. Veda. Vydavateľ'stvo Slovenskej akademie vied. Bratislava 1974, ss. 448; Martin Rakovský, *Zobrané spisy*. Bratislava 1974, ss. 376.

Omawiane tomy ukazały się w serii Pamiątek starszej literatury słowackiej, stanowiąc tej serii pozycję dziewiątą (wersja łacińska) i dziesiątą (wersja słowacka). Obydwa tomy przygotował do wydania Miloslav Okál, który dokonał przekładu

wersji oryginalnej na język słowacki, a także poprzedził dzieło Rakovskiego interesującym wstępem o życiu i dziele Martina Rakovskiego (wersja słow., s. 9-41) oraz prefatione (wersja łac., s. 7-23). M. Okál sporządził też dla tomu dziewiątego indeks oraz zamieścił na końcu tomu wybór łacińskich dokumentów archiwalnych, obrazujących działalność publiczną Rakovskiego. Wersję słowacką zaopatrzył w przypisy objaśniające współczesnemu czytelnikowi mniej znane dziś sprawy. Dzieło Rakovskiego ukazało się w znakomitej szacie graficznej, stanowiąc właściwy przykład dobrej tradycji słowackich edytorów.

Rakovský uznany jest za największego słowackiego poetę okresu humanizmu. Wszystkie jego prace ukazały się drukiem jeszcze za jego życia. Dziś jednak znaleziono z poszczególnych książek nie więcej jak po trzy egzemplarze w miastach Europy środkowej (Wrocław, Praga, Bratysława, Wiedeń, Graz, Budapeszt). Ze względu na trwałość humanistycznych ideałów Autora, rzadkość egzemplarzy i fakt, że dotąd zaledwie część prac ukazała się w słowackim przekładzie w *Antologii starszej literatury słowackiej* w 1964 r., wydanie będące przedmiotem niniejszego omówienia należy uznać za bardzo potrzebne i pożyteczne.

Martinus Rakovský (1535-1579) urodził się w turczańskiej miejscowości Rakov. Studiował w Bardejovie pod kierunkiem Stöckela i w Wittenberdze, jako uczeń Melanchtona. Mocny wpływ tych nauczycieli można znaleźć w większości prac poetyckich Rakovskiego. Po przejściowym pobycie w Pradze, gdzie wykładał na uniwersytecie literaturę grecką, i w Lounach (trwałym śladem pobytu była nieco idealizująca rzeczywistość *Descriptio urbis Lunae Boiemicae*), osiada w Bratysławie jako pisarz Uherskiej kamery. Sprawowanie tej funkcji, a przedtem również inne fakty (w szczególności koneksje stryja, dobrze znanego i zasłużonego dla cesarskiego dworu) powodują, że treścią poezji Rakovskiego stają się, poza przeżyciami czysto osobistymi, również wydarzenia polityczne, np. wjazd cesarza Ferdynanda do Pragi w 1558 r. czy koronacja życzliwego poecie Maksymiliana w 1563 r. Silne związki stryja Rakovskiego z dworem, własna, uzależniona od monarchy pozycja, powodują, że w kręgu politycznej poezji Autora znajdują się również inne, poza cesarzem, osobistości polityczne.

Zainteresowanie zjawiskami politycznymi, ale też i próba zwracania na siebie uwagi cesarza i podbudowa w ten sposób własnej pozycji doprowadzają do powstania najciekawszych, z punktu widzenia historyka doktryn polityczno-prawnych, wierszowanych traktatów: *Libellus de partibus rei publicae et causis mutationum regnorum imperiorumque* (Wiedeń 1560) oraz *De magistratu politico libri tres* (Lipsk 1574). Obydwa traktaty poświęcone są synowi Ferdynanda, Maksymilianowi. Pierwszy z traktatów (wersja łac., s. 145-174, wersja słow., s. 155-179) składa się z trzech części: opisu i oceny obywateli według klas; opisu najpiękniejszego państwa, jakim było biblijne Kafarnaum i panujących w nim stosunków oraz omówienia przyczyn przewrotów państwowych. M. Okál trafnie zauważa dużą zależność Rakovskiego od Arystotelesa, zwłaszcza w części pierwszej. Część trzecia nosi — według Okála — poza Arystotelesem znaki również innych autorów antycznych, ale przede wszystkim reformacyjnych (Lauterbeck, Lauterwald, Melanchton, Kruciger).

Drugi traktat polityczny (s. 245-358, ew. s. 248-339) uzyskał w słowackim przekładzie tytuł *O svetskej vrchnosti*. Składa się on z trzech ksiąg, choć Autor planował napisanie dziewięciu. Z dedykacji, w której usprawiedliwia się, iż ośmiela się pouczać władcę, widać, że to próba pokazania mechanizmu władzy i źródeł jej ewentualnego sukcesu, choć sam Autor nie wierzy, by rady jego wzięto dosłownie. Stawia sobie przeto skromniejszy cel: zabawienie cesarza. W kolejnych księgach rozważa Rakovský następujące problemy: Euterpé albo księga pierwsza, w której podaje się definicję władzy, jej rodzaje, przyczyny sprawcze i finalne, jako i stany odwrotne, rzeczy zasadnicze itd.; Klio. Księga druga. O nieprzerwanym istnieniu władzy w okresie czterech monarchii; Tália. Księga trzecia. Które właściwości powinien przede wszystkim posiadać władca. Księga trzecia wzorowana jest na Arystotelesie i Cyцерonie, co

przyznaje na początku tej książki sam Autor („To, čo nám zanechal Aristoteles alebo múdry Cicero, ktorý v Ríme najväčším rečníkom bol, to sa ja stručne jedno po druhom pokúsim podať [...]”, s. 301). Okół uzupełnia nie wyrażone już tak jednoznacznie dalsze źródła inspiracji Rakovskiego, pokazując wielu reformacyjnych autorów, na których pracach się opierał (Melanchton, Karion, Sleidan, Funcchio, Reusner, Sabin).

Przedstawione tu tytuły prac politycznych Rakovskiego nie są jednakże czystym naśladownictwem. Wiele miejsc tych traktatów świadczy o twórczej adaptacji starożytnych i reformacyjnych doktryn do warunków naddunajskiej części monarchii habsburskiej drugiej połowy XVI w. Interesujące prace Rakovskiego są ciekawym materiałem do badania znajomości doktryn politycznych i prawnych okresu starożytności i reformacji w Europie środkowej XVI w., przykładem ich zastosowania w nowych warunkach i środowisku. Są ponadto rzadkim przykładem dzieł całkowicie politycznych, z punktu widzenia ich treści, a podanych równocześnie w wierszowanej formie. Ta przyjemna i łatwa forma przekazu poważnych treści wpływała chyba na większą dyfuzję myśli politycznej starożytności i poglądów reformacyjnych w uherckim społeczeństwie. Cenne wydawnictwo Słowackiej Akademii Nauk w znacznym stopniu wzbogaca naszą wiedzę o tych wszystkich sprawach. Stanowi jeden z punktów wyjścia dla syntezy doktryn polityczno-prawnych znajdujących się poza wielkimi systemami.

JÓZEF CIĄGWA (Katowice)

Marian Drozdowski, *Podstawy finansowe działalności państwowej w Polsce 1764 - 1793. Działalność budżetowa sejmu Rzeczypospolitej w czasach panowania Stanisława Augusta Poniatowskiego*. Warszawa—Poznań 1975, ss. 216. PWN PAN Oddz. w Poznaniu. Seria: Historia, t. I.

Zadania ukazania przeobrażeń polskiego systemu budżetowego w czasach Stanisława Augusta (opierając się na szczegółowych badaniach rachunkowości sejmu) podjął się poznański historyk Marian Drozdowski, badacz dziejów gospodarczych.

W swoim czasie R. Rybarski stwierdzał, że „dla zagadnień bytu państwa sprawy skarbowe mają nie byle jaką doniosłość, szczególnie zaś ważne były w epoce, której hasłem stały się skarb i wojsko”. Zarazem wskazywał Rybski, że pracą swą „chcę ułatwić bardziej szczegółowe studia”¹; przyznawał też, że nie wykorzystał archiwaliów wileńskich i materiałów skarbu królewskiego. W fundamentalnej pracy Rybarski wysunął szereg postulatów badawczych z dziejów skarbowości.

Wyzyskując badania Rybarskiego — M. Drozdowski w znacznie szerszym zakresie zajął się problematyką budżetową, opierając się na większym zasobie materiałów archiwalnych i ujmując problem wszechstronnie na podstawie osiągnięć nauki finansów, polityki finansowej i prawa budżetowego². Ten ostatni aspekt — szeroko rozwinięty w pracy — jest szczególnie interesujący dla historyków państwa i prawa, i badaczy dziejów naszej skarbowości. Przeprowadzając odróżnienie bilansu i budżetu, ujmując problem porównawczo, M. Drozdowski szczegółowo pokazał, na jakiej drodze powstawał pierwszy polski budżet z 1768 r. Zarazem dał Autor ocenę tegoż budżetu, wykazując zarówno strony dodatnie jak i trudności ówczesnie tworzonego planu finansowego państwa, jego dochodów i wydatków. Podjął też trud przedstawienia

¹ R. Rybarski, *Skarbowość Polski w dobie rozbiorów*, Kraków 1937, s. 1, 2.

² Ostatnio szersze uwagi w pracy N. Gajl, *Budżet a skarb państwa*, Warszawa 1974, s. 27 i n., s. 65 i n.